



Boczny Tor 294  
o b c o ś ć





Chłód z bliska. Nie ma innego we mnie,  
zapatrzanie nie jest zaproszeniem. Taki sam  
czy taki nie sam — nie da się bez zaufania,  
reszta to przypadkowe powroty na bezpieczne  
pozycje. Bezwartościowy dar spaceru,  
przemykanie ulicami bez nazw, wchłanianie  
tynków. Okna oczu otwarte. W celu  
niepojętym. Eksploracja ja wobec trudności  
ze znalezieniem siebie wśród innych to nic  
innego jak skok do pustej studni.

Krócej i prościej: za dużo wszystkiego,  
za mało miłości. Ta własna się nie liczy. / mz









P

MAX.15MIN

↑

P

238





Michał Pandal

## Śmierć ironisty

Bardziej wierzę tym, co są niesłowni,  
niż tym, co są dosłowni. Ci pierwsi  
są straceni, ci drudzy tratuja.  
Jakże łatwo dziś stać się memem.  
Nadal trudno wypowiedzieć nieistnienie.

## Projekt szczęście

Zabrałem w podróż melancholię  
i nie wypadła mi z plecaka.











## Bez wyboru

Ja wiem, są ważniejsze sprawy,  
wybory. Nic mi z tego *wiem*.  
Nie mogę przestać o niej myśleć.

Ładna wymówka, żeby zawiesić się  
na ścianie obrazem mglistych pagórków.  
Już są, są mgły poranne, listopadowe  
poduchy nagrzewają już piaski nocy,  
niepoprawne jakieś podskoki,  
niemożliwe jak przestać o niej myśleć.

Co znaczy być wypełnionym po brzegi,  
jeśli brzegom rozmywają się kontury  
i ląd jest płynącą wyspą?











# Etam



Etam  
PARIS



SEPT. 25  
9:00PM  
@ETAM

















Nie składać w całość.  
Nie gromadzić, przechodzić.  
Nie szurać, nie pytać o drogę.  
Nie zaczynać od nie.



W strumieniu życia nie żyłem,  
w strumieniu życia przejrzałem.



